

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach zasądził od pozwanej E. L. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w Ł. kwotę 4.931,09 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 1.526,35 zł od dnia 22 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty; od kwoty 2.314,74 zł od dnia 29 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty; od kwoty 1.090 zł od dnia 5 września 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, sygn. akt V GC 374/15 (wyrok k. 83, uzasadnienie k. 87-90).

Apelację od wyroku złożyła pozwana E. L. zaskarżając go w całości i zarzucając, że wyrok został wydany przedwcześnie, jest bezpodstawny i bezzasadny, a w toku postępowania przed Sądem I instancji nie zapewniono jej pełnego prawa do obrony, co miało wpływ na treść tego wyroku. Ponadto skarżąca zarzuciła wyrokowi przekroczenie przez Sąd Rejonowy swobodnej oceny dowodów, a także brak uwzględnienia, ustosunkowania się do wszystkich podniesionych przez pozwaną zarzutów w sprzeciwie od nakazu zapłaty, jak i w piśmie procesowym, czego dowodem może być treść zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, łącznie z zasądzeniem od strony powodowej kosztów tego postępowania, w tym poniesionych przez skarżącą (apelacja k. 93-95).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji, według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 103-103 odwrót).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uznając je za prawidłowe, a także w pełni akceptuje przedstawione przez ten Sąd rozważania prawne.

Skarżąca nie wskazała w apelacji konkretnych przepisów prawa, których naruszenie zarzuca. Ze względu na treść apelacji przyjąć należy, że zarzuty dotyczą naruszenia 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i nieustosunkowanie się do wszystkich podniesionych przez pozwaną zarzutów. Zgodnie z przywołanym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W okolicznościach sprawy prawidłowe było przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia ustnej umowy sprzedaży paliwa, czemu pozwana nie zaprzeczała. Fakt ten zresztą potwierdzony został wystawieniem spornych faktur VAT. W myśl art. 535 § 1 k.p.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2008 roku, II PK 307/07, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 7

października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662). Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie. W pierwszej kolejności obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną.

Z powyższego przepisu wynika zatem, że na stronie powodowej jako sprzedawcy ciążył obowiązek wykazania, że doszło do wydania towaru we wskazanej ilości, co też uczyniła za pomocą asygnat rozchodowych zbiorczych i pokwitowania (k. 66-68), zaś na stronie pozwanej, jako kupującej, że nastąpiła zapłata.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że skarżąca uzasadniając brak zapłaty kwestionowała ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie ilości zakupionego przez nią paliwa wskazując, że jego ilość wynikająca z wystawionych przez pozwaną faktur nie jest zgodna z ilością przejechanych kilometrów. Tymczasem pozwana w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie podniosła powyższego zarzutu, ani też nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów mogących wskazywać, że wykazana przez powódkę ilość zakupionego przez pozwaną paliwa, wynikająca z asygnaty rozchodowej zbiorczej za okres od 7 do 12 lipca 2015 roku (k. 66), od 13 do 19 lipca 2015 roku (k. 67) oraz pokwitowania z dnia 24 lipca 2015 roku (k. 68), była mniejsza.

Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później.

W niniejszym postępowaniu strona skarżąca nie wykazała żadnej z przesłanek, które zezwoliłyby Sądowi II instancji na rozpoznanie zarzutu podniesionego dopiero w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu odwoławczego nie było żadnych przeszkód, a w każdym razie nie zostały one w apelacji wskazane, uniemożliwiających zakwestionowanie przez pozwaną przed Sądem I instancji ilości sprzedanego paliwa. Strona skarżąca nie wykazała również, że potrzeba podniesienia tego zarzutu wynikła dopiero na etapie postępowania odwoławczego.

Dodać należy, że strona, która nie podejmuje inicjatywy dowodowej, nie wykazuje starań o pozyskanie istniejących dowodów, nie może na etapie postępowania odwoławczego domagać się dopuszczenia dowodów czy zgłoszenia zarzutów, jeśli należyte wykonanie przez nią obowiązków wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. pozwalało na ich zgłoszenie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Z tego względu złożony w apelacji zarzut powyższy nie mógł zostać uwzględniony.

Przyczyna ewentualnej niezgodności ilości zakupionego paliwa i przejechanych kilometrów leży po stronie organizacji przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwaną, tylko bowiem pozwana była w stanie ustalić przyczynę niezgodności pomiędzy ilością przejechanych przez jej kierowców kilometrów a ilością zakupionego paliwa. Pozwana natomiast nie dokonała żadnych w tym względzie rozliczeń pomimo, że od daty wystawienia spornych faktur do złożenia pozwu w sprawie, upłynęły cztery miesiące. Pozwana jeszcze przed wniesieniem pozwu przyjęła bez protestu wystawione przez powódkę faktury za wskazaną ilość dostarczonego paliwa, a wobec braku zapłaty we wskazanym, odroczonym terminie płatności, została wezwana do ich uregulowania. Niewątpliwie zatem w tych okolicznościach wniesienie przez powódkę pozwu o zapłatę wymagalnych już należności, nie można uznać za przedwczesne. Z kolei podnoszone przez skarżącą argumenty natury osobistej, dotyczące jej sytuacji zdrowotnej, pozostają bez wpływu na zasadność roszczeń powódki wynikających z zawartej przez nią umowy sprzedaży paliwa.

W tym stanie rzeczy, wobec bezpodstawności wskazanych w apelacji zarzutów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Sąd odwoławczy nie dostrzegł też żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i 391 § 2 k.p.c. Na koszty zasądzone od pozwanego na rzecz powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym w kwocie 600,00 zł, które zostało określone na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).